

Sygn. akt IV CSK 296/14

POSTANOWIENIE

Dnia 9 października 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosława Wysocka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Wojciech Katner

SSA Elżbieta Fijałkowska

w sprawie z wniosku K. N.

przy uczestnictwie Z. N.

z udziałem Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej

o ubezwłasnowolnienie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 9 października 2014 r.,

skargi kasacyjnej uczestnika postępowania Z. N.

od postanowienia Sądu Apelacyjnego

z dnia 12 kwietnia 2013 r.

oddala skargę kasacyjną

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny postanowieniem z dnia 12 kwietnia 2013 r. oddalił apelację uczestnika Z. N. od postanowienia Sądu Okręgowego w G. z dnia 12 września 2012 r., który orzekł jego częściowe ubezwłasnowolnienie z powodu choroby psychicznej.

W sprawie ustalono, że uczestnik, urodzony w dniu 15 stycznia 1950 r., choruje na schizofrenię rezydualną, której leczenie podjął w 1977 r., i w związku z którą był dziewięciokrotnie hospitalizowany. Na podstawie opinii biegłych psychiatry i psychologa zostało ustalone, że uczestnik ma ograniczoną zdolność kierowania swoim postępowaniem, wykazuje skłonności do nieprzemysłanych działań, jest bezkrytyczny w stosunku do swojej choroby, jego wola leczenia się jest tylko deklaratywna i nie przyjmuje leków ordynowanych przez lekarza. Uczestnik wymaga pomocy w ambulatoryjnym leczeniu psychiatrycznym, a także w załatwianiu bieżących spraw majątkowych.

Po rozwodzie w 2008 r. uczestnik mieszka sam, utrzymuje się z renty w wysokości 1 300 zł miesięcznie, w związku z niespłaceniem kredytu bankowego w wysokości 10 tysięcy zł doszło do egzekucyjnego zajęcia jego renty; ponadto zaciąga pożyczki u osób trzecich. Uczestnik nie uiszczał opłat za tzw. media, a w wyniku nieopłacania czynszu najmu popadł w zadłużenie, które w kwocie 5 500zł spłacił jego syn - wnioskodawca K. N.

W ocenie Sądu, w interesie uczestnika leży ubezwłasnowolnienie częściowe, w wyniku którego będzie możliwe udzielenie mu pomocy w procesie leczenia i prowadzeniu spraw majątkowych, z którymi nie radzi sobie, narażając się na poważne konsekwencje, które mogą uniemożliwić zaspokajanie podstawowych potrzeb życiowych. Stwierdzenie, że uczestnikowi jest potrzebna pomoc do prowadzenia jego spraw uzasadniało orzeczenie o częściowym ubezwłasnowolnieniu na podstawie art. 16 § 1 k.c.

Skarga kasacyjna uczestnika została oparta na zarzucie nieważności postępowania w wyniku pozbawienia go możliwości obrony swych praw, z powodu naruszenia art. 378 § 2 w zw. z art. 379 pkt 4 k.p.c. i w zw. z art. 560¹ oraz art. 5

w zw. z art. 117 § 1 k.p.c. Na tej podstawie skarżący wniósł o uchylenie postanowień Sądów obu instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w G.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przyjmując, przy uwzględnieniu uzasadnienia skargi, korzystne dla skarżącego założenie, że powołanie w podstawach skargi art. 378 § 2 k.p.c. zamiast art. 378 § 1 k.p.c. oraz art. 379 pkt 4 zamiast art. 379 pkt 5 k.p.c. jest wynikiem oczywistej omyłki, istotę zarzutów należy dostrzec w twierdzeniu, że Sąd Apelacyjny nie wziął pod uwagę z urzędu nieważności postępowania przed Sądem pierwszej instancji, pomimo naruszenia przez ten Sąd art. 560¹ oraz art. 5 w zw. z art. 117 § 1 k.p.c.; ten ostatni przepis należy wyeliminować z dalszych rozważań, jako ewidentnie błędnie powołany.

Przy tak ujętych podstawach skargi decydujące znaczenie przypada kwestii, czy istotnie doszło przed Sądem pierwszej instancji do nieważności postępowania, którą powinien był dostrzec Sąd Apelacyjny.

Uzasadnienie zarzutów naruszenia art. 5 k.p.c. przez niepouczenie uczestnika o możliwości ubiegania się o ustanowienie pełnomocnika z urzędu oraz naruszenia art. 560¹ k.p.c. przez nieustanowienie adwokata lub radcy prawnego z urzędu pomimo braku wniosku, ogranicza się do powołania na fakt, że uczestnik cierpi na poważną chorobę psychiczną.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że uprawnienie sądu („sąd może”) należy rozumieć jako powinność sądu w sprawach, w których stan psychiczny uczestnika czyni go niezdolnym do podjęcia obrony; miarodajna jest w tym zakresie judykatura Sądu Najwyższego na tle zbliżonej regulacji zawartej w art. 48 ustawy z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego, Dz. U. Nr 11, poz. 535 ze zm. (por. m.in. postanowienia z dnia 14 kwietnia 2011 r., IV CSK 483/10, OSNC 2012, nr 1, poz. 12, z dnia 5 kwietnia 2012 r., II CSK 575/11, niepubl., z dnia 27 września 2012 r., III CSK 13/12, niepubl. i z dnia 5 kwietnia 2013 r., III CSK 222/13, niepubl.). Należy jednak podkreślić, że w każdym wypadku konkluzja o naruszeniu wskazanych przepisów była wynikiem szczegółowej analizy konkretnych okoliczności sprawy pod kątem rzeczywistej

potrzeby (a w konsekwencji - powinności) pouczenia co do ubiegania się o pełnomocnika albo jego ustanowienia; zasadniczym czynnikiem determinującym taką decyzję była zindywidualizowana ocena rzeczywistej zdolności uczestnika do podjęcia racjonalnej obrony.

Przyjęty sposób rozumienia i stosowania omawianych instytucji wynika z ustawy, która nie wprowadza takiego obowiązku w każdym wypadku, w którym uczestnik jest dotknięty chorobą psychiczną (innym zaburzeniem czynności psychicznych). Przepis art. 560¹ k.p.c. przewiduje możliwość ustanowienia adwokata lub radcy prawnego z urzędu przez sąd, jeżeli osoba, której dotyczy wnioski o ubezwłasnowolnienie ze względu na stan zdrowia psychicznego nie jest zdolna do złożenia wniosku, a sąd uzna udział adwokata lub radcy prawnego w sprawie za potrzebny. Oznacza to, że sam fakt choroby nie jest wystarczający do stwierdzenia powinności sądu ustanowienia pełnomocnika w osobie adwokata lub radcy prawnego, a ocena ewentualnego naruszenia tego przepisu wymaga uwzględnienia tych przesłanek.

Zarzuty skargi ograniczają się powołania się na fakt choroby skarżącego, bez odniesienia się do konkretnych okoliczności sprawy, w tym przebiegu postępowania, przeprowadzonych dowodów, aktywności uczestnika oraz jego rzeczywistego rozeznania co do toku sprawy; nie zostały wskazane żadne okoliczności, które z powodu braku profesjonalnej reprezentacji miałyby zostać pominięte lub niedostatecznie wyjaśnione. Ma to znaczenie tym większe, że w powołanych orzeczeniach Sądu Najwyższego najczęściej nawet uznanie, że sąd wadliwie zaniechał pouczenia lub ustanowienia pełnomocnika (bez wniosku) nie prowadziło do stwierdzenia nieważności postępowania, lecz było kwalifikowane jako naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na jego wynik. W takim jednak wypadku, jeżeli – jak w sprawie niniejszej – zarzuty niezastosowania powołanych przepisów dotyczą tylko Sądu pierwszej instancji, konieczne byłoby wskazanie przepisów naruszonych przez Sąd odwoławczy, innych niż tylko art. 378 § 1 k.p.c.

Sąd Najwyższy nie tracąc z pola widzenia charakteru postępowania, nie dopatrył się podstaw do stwierdzenia naruszenia w postępowaniu uzasadnionych praw uczestnika.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., skarga kasacyjna została oddalona. Nie orzeczono o kosztach zastępstwa z urzędu, wobec braku prawidłowego wniosku (§ 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, jedn. tekst Dz. U. z 2013 r., poz. 461).